

# Sytuacja na rynku consumer finance - Barometr ZPF-IRG

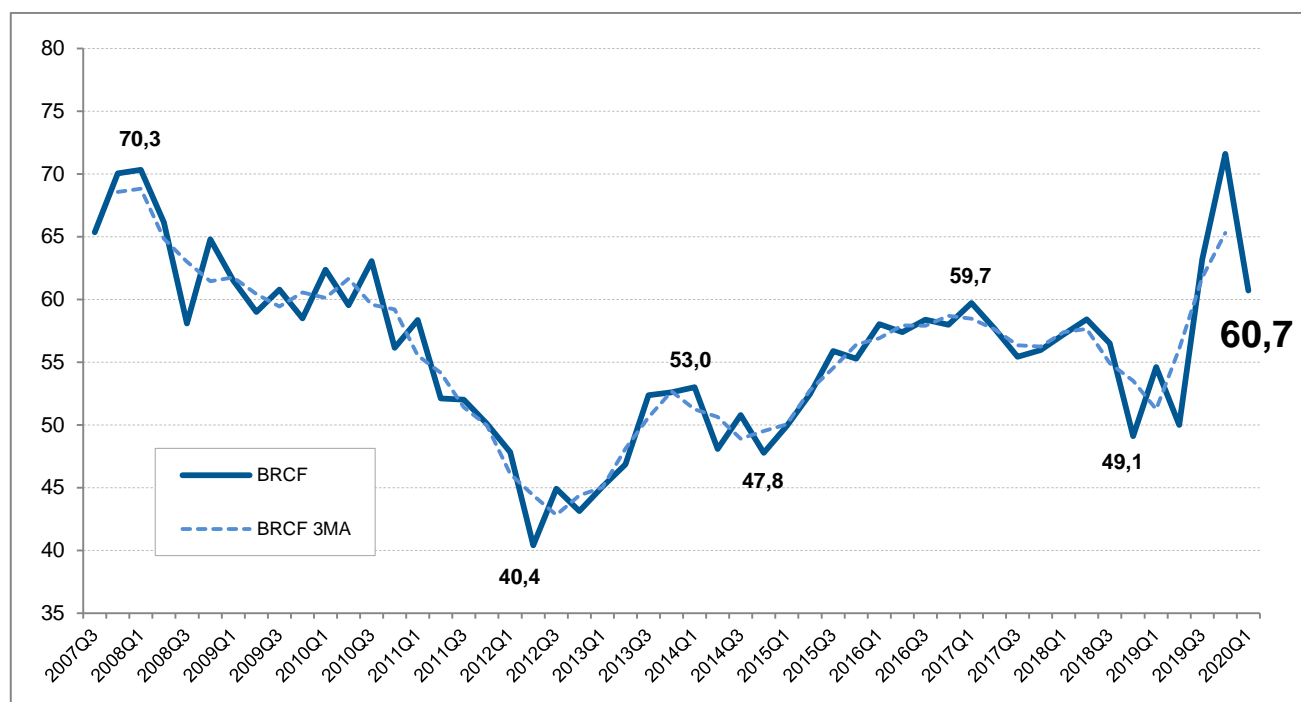
I KWARTAŁ 2020

INFORMACJA SYGNALNA

Z | P | F | 20<sup>LAT</sup>

## BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

Barometr Rynku Consumer Finance w I kw. 2020 r. znacząco się zmniejszył, do 60,7 punktu. Skala spadku była największa w historii, tj. o 11 p.p. Badanie było prowadzone jeszcze przed eskalacją sytuacji związanej z COVID-19. Prawdziwy obraz nastrojów jeszcze przed nami.



W I kwartale 2020 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) uległa znaczącemu pogorszeniu. Skala spadku była największa w historii, tj. o 11 p.p. Badanie było prowadzone jeszcze przed eskalacją sytuacji związanej z COVID-19. Wartość barometru jest wprawdzie powyżej 50 p.p., ale biorąc pod uwagę fakt, że spełniają się czarne scenariusze w zakresie wpływu koronawirusa na gospodarkę i finanse, prawdziwy obraz nastrojów poznamy dopiero w następnym badaniu. W czasie poprzedniego kryzysu 2007–2008 spadek barometru BRCF trwał ponad 4 lata i spadek w początkowym okresie nie był tak gwałtowny. Wówczas też startowaliśmy z wartości ponad 70 p.p., a skończyło się na ok. 40 p.p. w 2012 r. Obecny kryzys nie dotyka bezpośrednio rynków finansowych, także profil i skala dalszego pogorszenia może być zupełnie inna. Jeżeli COVID-19 nie wywoła głębokiej recesji w gospodarce światowej i potrząśnie mocno rynkami finansowymi w średniej perspektywie to pogorszenie może być płytsze, ale na dzisiaj jest dużo niewiadomych.

Spadek BRCF jest pod wpływem pogorszających się ocen gospodarstw domowych odnośnie do sytuacji makroekonomicznej. Oczekujemy spowolnienia wzrostu gospodarczego, obawiamy się również wzrostu bezrobocia i więcej respondentów obawia się wolniejszego wzrostu naszych dochodów. Łącznie składowa związana z otoczeniem makroekonomicznym wpłynęła na pogorszenie BRCF o ok. 1,2 p.p.

W największym stopniu do pogorszenia odczytu BRCF przyczynił się wzrost wykluczenia z rynku finansowego. Gospodarstwa znacznie częściej raportują barierę docho-

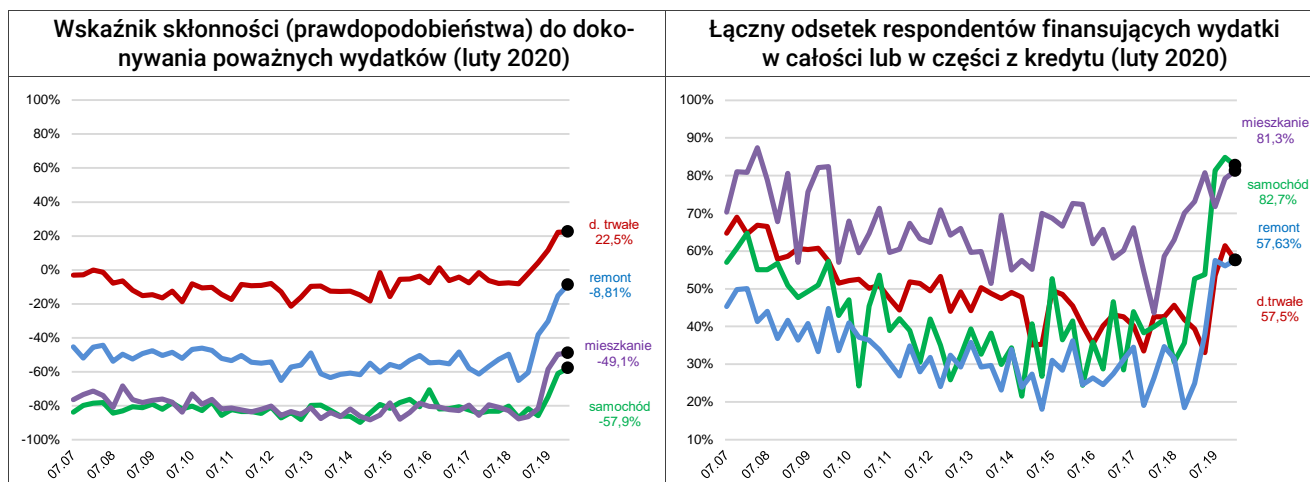
dową w uzyskaniu kredytu, pogarsza się również zdolność do obsługi zobowiązań, rzadziej raportujemy brak barier w zaciąganiu kredytu. Te czynniki powodują, że nasza zdolność do zaciągania kredytów w najbliższej przyszłości znacząco zmalała, czyli wzrosło wykluczenie z rynku consumer finance. Negatywny wkład w zmianę BRCF tej składowej wyniósł aż minus 10 p.p.

Czynniki demograficzne oddziałują negatywnie i biorąc pod uwagę prognozy demograficzne, ta tendencja będzie utrzymana przez bardzo długi okres (ok. 0,5 p.p. kwartalnie).

W ostatnich kilku badaniach mocno w kierunku poprawy barometru oddziaływała składowa związana z poważnymi wydatkami finansowanymi w dużym stopniu kredytem. Osiągane były rekordowe poziomy w zakresie prawdopodobieństwa zakupu samochodu, dóbr trwałych czy wydatków remontowych. Również respondenci wskazywali na znaczący udział kredytu w finansowaniu tych wydatków. Bieżące badanie nie przyniosło jeszcze generalnie spadków w tym zakresie, ale stabilizację. Pamiętajmy jednak, że to było jeszcze przed eskalacją stanu epidemicznego. Obecnie chęć do skorzystania z kredytu zmniejszyła się, ale jeszcze lekko wzrosło prawdopodobieństwo poniesienia ważnych wydatków. Łącznie ta składowa dała ok. +0,8 p.p.

Biorąc pod uwagę niepewność co do sytuacji w przyszłości trudno jest oceniać dynamikę kredytu na rynku consumer finance. Pozytywne jest to, że wchodzimy w sytuację kryzysową z poziomu optymistycznych nastrojów, niepokoi jednak spadek jakości obsługi zobowiązań.

## WYDATKI I ICH FINANSOWANIE



W bieżącym badaniu zanotowano stabilizację relatywnego prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla wszystkich grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, wydatków na zakup samochodu, wydatków na zakup mieszkania, z wyjątkiem wydatków na remont.

Należy jednak zaznaczyć, że salda w pytaniach dotyczących tych wydatków są nadal na bardzo wysokich poziomach, nie notowanych w historii. Należy mieć jednak na uwadze, że badanie było przeprowadzone jeszcze przed eskalacją działań rządu w związku z epidemią koronawirusa.

W obecnym badaniu poprawiły się oceny w zakresie wydatków remontowych. Ta grupa wydatków może być wspierana dofinansowaniem i ulgą podatkową w zakresie wydatków termomodernizacyjnych, jak i generalnie obserwowanym ożywieniem w budownictwie mieszkaniowym. Saldo optymistów i pesymistów (różnica odsetka respondentów oczekujących poprawy i odsetka oczekujących pogorszenia) w tym zakresie poprawiło się o ok. 6 p.p.

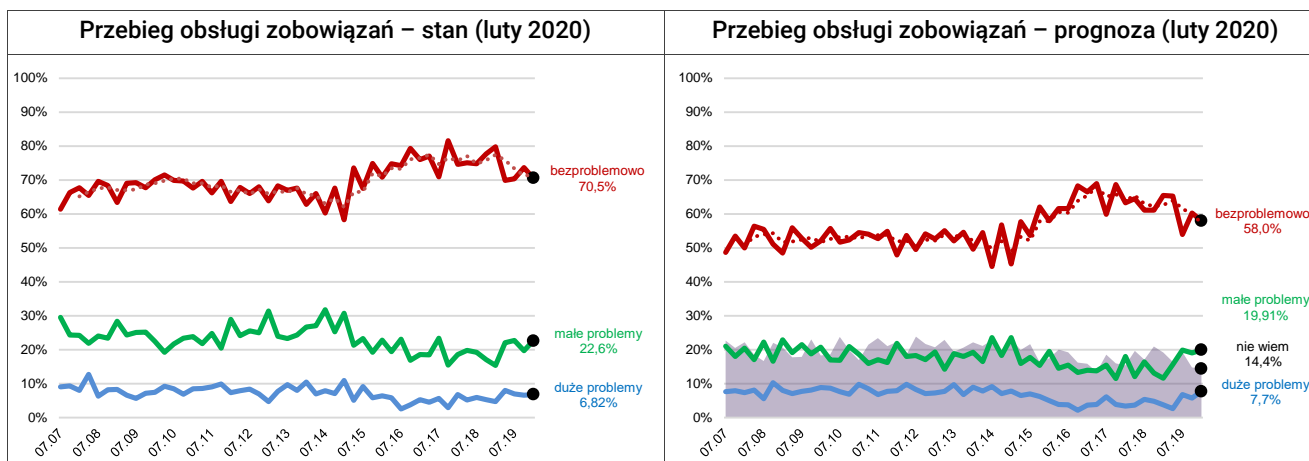
W przypadku wydatków na zakup samochodu saldo utrzymało się na zbliżonym poziomie. Podobnie saldo optymistów i pesymistów dla wydatków na dobra trwałego użytku i wydatków mieszkaniowych.

W przypadku skłonności do skorzystania z kredytu w finansowaniu tych wydatków zanotowaliśmy również stabilizację, a nawet lekkie spadki.

W przypadku zakupu samochodu, w całości lub w części z kredytu chce go sfinansować obecnie ok. 83% (wobec 85% poprzednio). W przypadku wydatków mieszkaniowych jest to obecnie ok. 82%. W zakresie wydatków remontowych ten odsetek wyniósł z kolei ponad 56%, a dla dóbr trwałego użytku 57,5% (wobec 61,4% poprzednio).

Łącznie więc, czynniki popytowe w bieżącym badaniu pozytywnie oddziaływały na wartość barometru BARCF, jednak wzrosty uległy zahamowaniu, a sytuacja związana z epidemią negatywnie wpłynie na nastroje w tym zakresie w kolejnych kwartałach.

## OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ

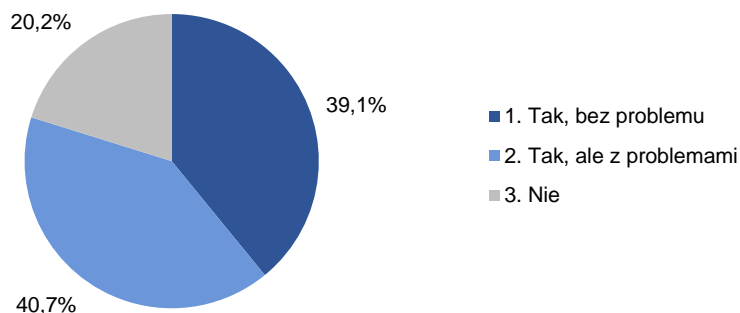


Ocena przebiegu obsługi zobowiązań, w świetle relacji polskich gospodarstw domowych (dotyczy to nie tylko kredytu), uległa pogorszeniu. Nadal dominują respondenci, którzy obsługują swoje zobowiązania bezproblemowo – takich gospodarstw domowych jest obecnie ok. 70,5% (przed kwartałem było to ok. 74%, a przed rokiem ok. 80%). Grupa respondentów deklarujących małe problemy wynosi 22,6% (wobec 19,7% poprzednio), z kolei respondenci, którzy przy bieżącej obsłudze zobowiązań deklarują „duże problemy”, stanowią obecnie ok. 6,8% (wobec 6,6% poprzednio i 4,8% przed rokiem). Jakość obsługi obecnych zobowiązań maleje, ale na szczęście problemy są niewielkie i grupa z dużymi problemami jest stabilna.

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, jednak jej udział zmniejszył się do ok. 58% (z 60,3% poprzednio i 65,5% przed rokiem). Grupa gospodarstw spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań, liczy obecnie 7,7% ogółu. W tym zakresie zanotowano przyrost o ok. 2 p.p. w porównaniu do poprzedniego kwartału i 4 p.p. przed rokiem. Nieznacznie zwiększył się odsetek deklarujących małe problemy, do ok. 19,9% (z 19,1%). Odsetek wariantu „nie wiem” obecnie wyniósł 14,4% (wobec 14,8% poprzednio).

## PYTANIA SPECJALNE

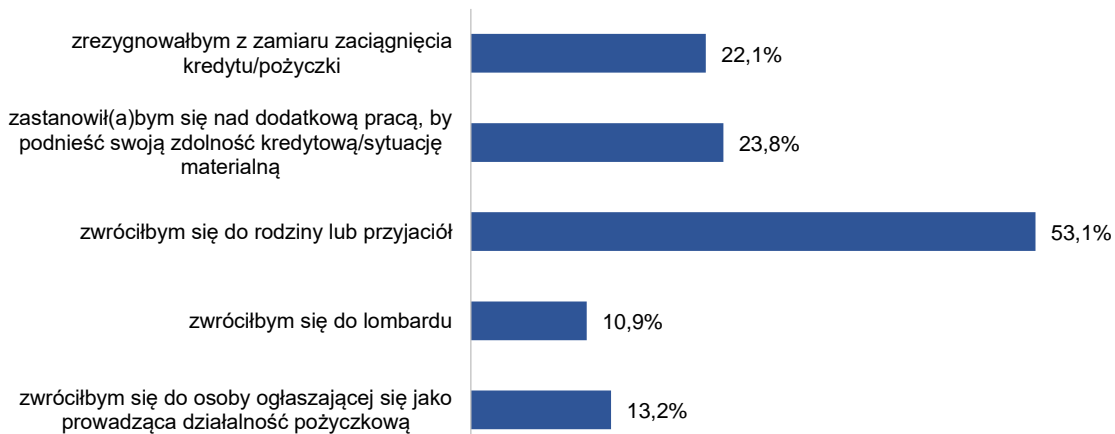
Czy obecnie Państwa gospodarstwo domowe poradziłoby sobie z dodatkowym nieplanowanym wydatkiem w wysokości 2.000 złotych; N=1100



Jeżeli w Państwa gospodarstwie domowym pojawiłaby się konieczność dodatkowego, nieplanowanego wydatku w kwocie 2.000 złotych, to (można zaznaczyć kilka odpowiedzi); N=1100



W przypadku odmowy udzielenia kredytu/pożyczki przez bank/firmę pożyczkową/pośrednika (można zaznaczyć kilka odpowiedzi); N=330



W obecnym badaniu w pytaniu specjalnym chcieliśmy zdiagnozować opinie społeczeństwa na temat tego, jak poradziłoby sobie z dodatkowym, nieplanowanym wydatkiem w kwocie 2000 zł. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że jedynie 20% nie poradziłoby sobie z takim wydatkiem. Ok. 41% poradziłoby sobie, ale z problemami, a 39% uznało taką sytuację za bezproblemową.

Gospodarstwa w różny sposób poradziłyby sobie z takim wydatkiem. Najczęściej wskazywano, że zostałby on sfinansowany z własnych środków. Tę opcję wskazało ponad 56%, co oznacza wzrost o ponad 20 p.p. w porównaniu do sytuacji sprzed 5 czy też 8 lat. Świadczy to o znaczącej poprawie sytuacji dochodowej gospodarstw domowych. Wydatek w kwocie 2000 w relacji do posiadanych oszczędności i dochodów nie wydaje się więc problematyczny.

Z drugiej strony, zanotowano bardzo istotne zmniejszenie odsetka respondentów, którzy poprosiliby rodzinę i znajomych o pomoc w sfinansowaniu wydatku w kwocie 2 tysięcy złotych. Takich respondentów jest ok. 23% wobec ok. 46% w 2015 i ok. 40% w 2012 roku. Zmniejszyła się też chęć skorzystania z pożyczki w zakładzie pracy do 3,5% z 11,4–12,6%.

Trzecią w kolejności obecnie opcją jest zaciągnięcie kredytu gotówkowego w banku – ok. 13% wobec ok. 22% w 2015 i 20% w 2012 roku. Tu też zatem zanotowano spadek.

Co dziesiąty respondent wskazywał na zadłużenie w formie kredytowej. Tutaj zanotowano wzrost skłonności z ok. 6% w poprzednich latach.

Pożyczkę w firmie pożyczkowej lub instytucji pośrednictwa finansowego wybrałoby ok. 3–4% respondentów. Tu zanotowano wzrost z poziomów ok. 1%.

Dodatkowo zbadano, jakie byłyby zachowania respondentów w przypadku otrzymania przez nich odmowy udzielenia pożyczki/kredytu przez bank, instytucję pożyczkową lub pośrednika. W takich sytuacjach dominującą opcją byłoby zwrócenie się o pomoc do rodziny lub znajomych – wskazało ją ok. 53% respondentów. Około 22% respondentów rozpoczęłoby dodatkowe zajęcie zarobkowe, a 22% zrezygnowałoby w ogóle z zaciągnięcia pożyczki lub kredytu. Bardzo rzadko badani wskazywali, że zwróciliby się do lombardu (ok. 10% wskazań), równie rzadko wskazywano pożyczkę od osób ogłaszających się jako prowadzące działalność pożyczkową (ok. 13% respondentów).

| Z | P | F | 20 LAT

Budujemy kapitał społeczny  
na rynku finansowym

[www.zpf.pl](http://www.zpf.pl)